



JAKUB KOSOWSKI

*Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*

Wydawnictwo Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, s. 386

W doktrynie procesu karnego dużym zainteresowaniem nadal cieszy się problematyka zasad prawa oraz zasad procesowych, co jest zauważalne w licznych artykułach oraz monografiach. Wśród tych opracowań znajdują się i takie, które analizują określoną zasadę kompleksowo, jak również te, które badają daną instytucję procesu karnego właśnie z perspektywy jednej bądź kilku zasad procesowych. Zjawisko to z całą pewnością budzi pozytywne konotacje. Recenzowana książka jest pierwszą monografią zawierającą – jak sam Autor wskazuje we wstępie – wszechstronną analizę zagadnień związanych z funkcjonowaniem zasady informacji prawnej w postępowaniu karnym. W poszczególnych rozdziałach Autor odwołuje się do licznych wypowiedzi doktryny i judykatury, jednocześnie czyniąc to w sposób syntetyczny i wyczerpujący. Dostrzegając liczne kwestie poboczne dla funkcjonowania zasady informacji prawnej, jedynie zwraca na nie uwagę, pomijając niepotrzebne dla tematu rozważania oraz szczegółowe analizy w tym zakresie. Język monografii jest bardzo przystępny, systematyka zaś całego opracowania jawi się jako czytelna i uporządkowana.

Książka składa się ze wstępu i ośmiu rozdziałów. Pierwszy z nich w sposób zwięzły i treściwy przytacza paradygmaty odnoszące się do pojęć, takich jak zasady prawa oraz zasady procesowe, jak również nawiązuje do kwestii wyodrębnienia spośród zasad procesu karnego takich, które uznane zostały za naczelne. Autor nie pomija problematyki konstruowania ogólnych kryteriów wyodrębniania zasad naczelnych, tworząc jednocześnie tło stanowiące podwaliny pod następnie przyjętą przez siebie koncepcję, która umiejscawia zasadę informacji prawnej wśród tak pojmowanych naczelnych zasad procesowych. Systematyzując zebraną wiedzę i wyciągając z niej esencję J. Kosowski konstruuje nowatorską definicję pojęcia zasady informacji prawnej (w jej ujęciu konkretnym) jako dyrektywy, w myśl której organ procesowy jest zobowiązany pouczyć uczestników postępowania o ciążyących na nich obowiązkach oraz o przysługujących im uprawnieniach, wówczas, gdy przepis szczególny tak stanowi, w pozostałych zaś sytuacjach procesowych powinien udzielić takiej informacji jedynie w miarę potrzeby (s. 34).

W zakresie rozważań Autora pozostaje również zestawienie zasady informacji prawnej z zasadą lojalności procesowej oraz modelem rzetelnego procesu. J. Kosowski stwierdza, że norma mieszcząca się w treści art. 16 k.p.k. wyraża dyrektywę, która winna być nazywana zasadą informacji prawnej, a nie zasadą lojalności procesowej. Z poglądem tym można się zgodzić, albowiem zakres treściowy zasady lojalności procesowej znacznie wykracza poza ramy art. 16 k.p.k. Nadto przestrzeganie tak określonej przez siebie dyrektywy Autor czyni warunkiem koniecznym do uznania procesu za rzetelny w jego ujęciu modelowym. Rozdział I zawiera także interesujące rozważania o funkcjach tak ujmowanej zasady informacji prawnej oraz o jej przedmiotowym, podmiotowym i temporalnym zakresie obowiązywania.

Rozdział II recenzowanej monografii ma charakter historyczny. Autor rozważa, czy o pojmowaniu zasady informacji prawnej można było mówić przed jej ustawowym uregulowaniem, co miało miejsce wszak dopiero na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Aby odpowiedzieć na tak zakrojone pytanie stawia sobie za cel badawczy przestudiowanie ustawodawstwa państw zaborczych czasowo obowiązującego na terytorium II Rzeczypospolitej (a zatem rosyjską ustawę postępowania karnego z 20 listopada 1864 r., austriacką ustawę o postępowaniu karnym z 23 maja 1873 r. i niemiecką ustawę postępowania karnego z 1 lutego 1877 r.) oraz treści kodeksu postępowania karnego z 1928 r. Spostrzegając brak wyraźnego przepisu regulującego zasadę informacji prawnej dochodzi jednak do wniosku, iż jej załączki ukształtowały się właśnie w tym okresie. Swoje wnioski popiera nie tylko przytoczeniem licznych zbioru przepisów nakładających na organy procesowe obowiązek pouczenia (w określonych sytuacjach), uczestników procesu o przysługujących im prawach i obowiązkach, ale także wskazaniem ówczesnych poglądów doktryny i orzecznictwa, jak również formułowanymi wówczas postulatami *de lege ferenda* dotyczącymi wyraźnego ukształtowania tej dyrektywy w ustawie karnoprosesowej. Od tak przedstawionej genezy tytułowej zasady informacji J. Kosowski przechodzi do właściwych rozważań nad już wyraźnie ukształtowanym przepisem art. 11 kodeksu postępowania karnego z 1969 r., prezentując przy tym liczne poglądy przedstawicieli nauki poświęcone tej kwestii. Podsumowując swoje rozważania Autor trafnie stwierdza, że kodeks postępowania karnego z 1969 r. przyniósł niezwykle istotne zmiany w zakresie kształtowania się dyrektywy informowania uczestników procesu o ich prawach i obowiązkach.

W rozdziale III J. Kosowski analizuje w sposób szczegółowy bezwzględna postać zasady informacji prawnej, czyniąc to jednocześnie od strony podmiotowej, prezentującej krąg osób, z którymi ustawa wyraźnie wiąże obowiązek pouczenia. Przyjęcie takiej systematyki, ogarniającej aż kilkadziesiąt przepisów szczególnych, jest transparentne i jak najbardziej zrozumiałe, a to ze względu na unikanie w dalszej pracy nadmiernego pryncypializmu i zbędnych powtórzeń.

W ocenie Autora obowiązek pouczenia dotyczy zarówno strony biernej, jak i czynnej postępowania oraz innych uczestników procesu. J. Kosowski systema-

tyzuje obligatoryjne przypadki pouczenia uczestników procesu o przysługujących im prawach i obowiązkach, zaliczając do nich pouczenie o przysługującym prawie, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia lub o tym, że orzeczenie nie podlega zaskarżeniu, o skutkach nieuzupełnienia braków pisma procesowego w terminie, o skutkach niestawiennictwa na wezwanie (zawiadomienie) organu procesowego oraz o rozpoczęciu biegu terminu wykonania czynności procesowej w sytuacji, gdy termin ten biegnie od dnia doręczenia pisma. Poglądy Autora są trafne i zasługują na poparcie.

Na uwagę zasługuje również *passus* (s. 173–174) dotyczący udzielania pokrzywdzonemu pouczenia o możliwości cofnięcia wniosku o ściganie. Zdaniem Autora z art. 12 § 3 k.p.k. nie można wnioskować o obligatoryjnym charakterze takiego pouczenia, a to ze względu na brak wyraźnego podkreślenia tego w ustawie, co jest przecież jednym z warunków bezwzględnej postaci zasady informacji prawnej. Obligatoryjność pouczenia pokrzywdzonego o możliwości złożenia wniosku o ściganie wszak nie niesie za sobą obowiązku pouczenia w zakresie jego cofnięcia. Autor słusznie kwalifikuje więc pouczenie o możliwości cofnięcia takiego wniosku jako względną postać zasady informacji prawnej. Prawdopodobnie impulsem dla rozstrzygnięcia tej kwestii były funkcjonujące w praktyce wymiaru sprawiedliwości druki pouczenia pokrzywdzonego, w których to wyraźnie zaznaczona jest możliwość cofnięcia wniosku o ściganie, a które to zostają przedłożone pokrzywdzonemu już w momencie jego składania. W tym miejscu należy pozytywnie odnieść się do szczegółowego analizowania w wielu punktach pracy treści oficjalnych druków pouczenia uczestników postępowania o przysługujących im prawach i obowiązkach. Bez wątplenia zwiększa to merytoryczną wartość całej pracy, w której podnoszone są również kwestie praktycznego zastosowania obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego, a nie od dziś wiadomo, że analiza pewnych zagadnień funkcjonujących w praktyce skutecznie weryfikuje normatywny kształt ich obowiązywania.

Rozdział IV monografii dotyczy zakresu względnej postaci zasady informacji prawnej, a zatem dokonania pouczenia „w miarę potrzeby”. Autor dokonując przeglądu orzecznictwa i poglądów doktryny konstruuje kryteria, które organ procesowy powinien brać pod uwagę przy ocenie tego, czy pouczenie uczestnika postępowania jest potrzebne czy też nie (s. 202). Katalog ten został podzielony na kryteria przedmiotowe (tryb/stadium postępowania, charakter sprawy, nowatorski charakter instytucji, bezpośredni lub pośredni związek udzielanej informacji z dokonywaną czynnością) oraz podmiotowe (posiadanie przedstawiciela procesowego, posiadanie wykształcenia, posiadanie wiedzy na temat skutków dokonania/zaniechania czynności, wiek, stan zdrowia), jednak – jak sam słusznie podkreśla – nie mają one charakteru zamkniętego. Po wprowadzeniu ogólnym każde ze wskazanych kryteriów analizowane jest odrębnie.

Wskazana część pracy poświęcona jest również stosowaniu względnej postaci zasady informacji prawnej w praktyce, poprzez zbadanie pouczenia o upraw-

nieniach i obowiązkach zawartych w druku przedkładanym podejrzanemu i pokrzywdzonemu. Co ciekawe, Autor proponuje – w ramach względnej postaci zasady informacji prawnej – rozszerzenie druku pouczenia podejrzanego o wskazane przez siebie uprawnienia, do których zalicza uprawnienie o możliwości skorzystania z trybu skazania bez przeprowadzenia rozprawy, gdy zachodzą ku temu warunki, uprawnienie o możliwości żądania złożenia wyjaśnień na piśmie oraz uprawnienie o możliwości żądania ustanowienia obrońcy z urzędu, jeżeli podejrzany nie jest w stanie pokryć kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Natomiast w odniesieniu do pokrzywdzonego, dostrzegając niezwykle rozbudowany katalog uprawnień i obowiązków zawartych w takim druku pouczeń, proponuje ich usystematyzowanie poprzez wydzielenie większej ilości punktów, takich jak np. uwagi ogólne, pełnomocnik/przedstawiciel ustawowy, uprawnienia w postępowaniu przygotowawczym/sądowym, dochodzenie roszczeń cywilnych (s. 230). O ile można zgodzić się z postulatem uporządkowania, w chwili obecnej dość chaotycznej treści funkcjonującego druku pouczenia pokrzywdzonego, o tyle z rezerwą można odnieść się do postulatu zawężenia treści pouczenia do określonych w danej sytuacji uprawnień i obowiązków pokrzywdzonego poprzez przekreślenie przez organ procesowy informacji zbędnych. Sądzę, że byłoby to rozwiązanie apragmatyczne oraz stanowiło niepotrzebne obciążenie organów procesowych, zwłaszcza przy obecnej skali spraw trafiających przed oblicze sądu. Twierdzą również, że nie wpłynęłoby to w dużym stopniu na zrozumienie pouczenia przez pokrzywdzonego, który przecież sam potrafiłby dokonać eliminacji takich praw czy obowiązków, które nie tyczą się jego samego (pokrzywdzony pełnoletni nie będzie wszak, jak się wydaje, czytał uprawnień przysługujących małoletniemu). Nadto przy obowiązku dokonywania skreślenia takich uprawnień i obowiązków przez organ prowadzący postępowanie nie można ustrzec się przed ewentualnymi pomyłkami, co będzie niewątpliwie skutkowało w zakresie braku takiego pouczenia. W moim odczuciu najważniejszy wydaje się język pouczenia, taki, który winien być jasny, zrozumiały i przystępny dla pokrzywdzonego. Klarowność użytych w druku słów eliminowałaby konieczność dokonywania jakichkolwiek skreśleń, bez obawy, że któraś część formalnego druku pouczenia byłaby dla pokrzywdzonego niezrozumiała.

W rozdziale V zawarte zostały rozważania dotyczące się zarówno względnej, jak i bezwzględnej postaci zasady informacji prawnej, a dotyczące m.in. organów uprawnionych do dokonania pouczenia, które różnią się w zależności od stadium postępowania. Jedną z podniesionych tam kwestii był rozpoznawany przez Sąd Najwyższy problem udzielania pouczenia przez pracownika sekretariatu sądu, którą to możliwość – jak słusznie podkreślił Autor – należy wykluczyć (s. 239). W odniesieniu do powyższego postawione zostaje również pytanie o to, czy uczestnik postępowania może otrzymać pouczenie w sekretariacie sądu/prokuratury, na które Autor odpowiada twierdząco podkreślając, że stwierdzenie „w sekretariacie” nie oznacza pouczenia przez pracownika sekretariatu. Takie

rozważania teoretyczne przewidujące amalgamat możliwych do urzeczywistnienia sytuacji świadczą o dużym poziomie szczegółowości analizy oraz skrupulatności Autora co sprawia, że nie oscyluje ona jedynie wokół założeń natury ogólnej, lecz sięga problemów elementarnych, jednostkowych.

Omawiany rozdział swoim zakresem obejmuje także zewnętrzny kształt pouczenia, czyli jego formę. Art. 16 k.p.k. nie przesądza o sposobie (formie) dokonania pouczenia o przysługujących uprawnieniach i obowiązkach, co jest uzasadnione wielością różnych sytuacji procesowych na różnych etapach postępowania, w których takie pouczenie jest dokonywane. Ustalenie kwestii uzewewnętrznienia takich czynności procesowych nie ma charakteru drugorzędnego. Wiele przepisów szczególnych ustala bowiem konkretną formę pouczenia, co wyklucza jakąkolwiek dowolność w tej mierze. Dopiero brak wyraźnego uregulowania w ustawie pozwala na przyjęcie założenia o dopuszczalności dokonania pouczenia w formie ustnej albo pisemnej. Na kanwie czynionych rozważań Autor stawia pytanie (s. 247) o charakter pouczenia udzielanego przy doręczaniu decyzji procesowej, a ściślej o to jak wykazać, że pouczenie faktycznie zostało dokonane, jeśli stanowi jedynie dodatkową informację znajdującą się poza decyzją procesową oraz zarządzeniem dotyczącym doręczenia odpisu tej decyzji. W odniesieniu do powyższego napotyka kolejną nowatorską propozycję składaną przez Autora, w myśl której pouczenie powinno stanowić element (część składową) decyzji procesowej bądź należałoby tak zmienić treść zarządzenia o doręczeniu odpisu decyzji procesowej, aby wynikało z niego wyraźnie, że doręczenie ma obejmować odpis decyzji procesowej wraz z pouczeniem (s. 248). Nie wartościując obu przedstawionych przez siebie rozwiązań postuluje On rozstrzygnięcie ustawodawcze w tej mierze. Jak widać, w wielu miejscach pracy Autor nie skrywa się za fasadą czyichś poglądów oraz nie stroni od własnych, czasem odważnych pomysłów, które można w zasadzie zakwalifikować jako postulaty *de lege ferenda*. Bez wątplenia uwidacznia to Jego kreatywność dającą przyczynek do dyskusji oraz głębszych rozważań. Wskazany rozdział omawia nadto kwestie powtarzania pouczeń, zrozumienia pouczenia przez uczestnika postępowania oraz innych zagadnień związanych ze sposobem dokonania pouczenia, takich jak miejsce oraz czas jego dokonania.

Rozdział VI poświęcony został omówieniu skutków nieprzestrzegania zasady informacji prawnej w postaci braku, mylnego oraz niepełnego pouczenia, jak również zawiera katalog najistotniejszych – z punktu widzenia Autora – konsekwencji jej nieprzestrzegania związanych z biegiem terminów, odpowiedzialnością karną za składanie fałszywych zeznań, możliwościami wykorzystania dowodu, zaskarżaniem orzeczeń, przyznaniem uprawnienia nieznanego ustawie i innym wybranym przez siebie skutkom. W ramach zakrojonej analizy Autor dostrzega problem ewentualnej możliwości konwalidacji przesłuchania oskarżonego, jeśli wyjaśnienia uzyskano bez uprzedniego pouczenia o przysługującym uprawnieniu do odmowy składania wyjaśnień, a zatem ewentualnej dopuszczalności powtórzenia wadliwie

przeprowadzonej czynności procesowej. Skrótowość podniesionego problemu jest w części uzasadniona, gdyż jak sam Autor podkreśla, rozstrzygnięcie wątpliwej kwestii wymagałoby przeprowadzenia dalszych gruntownych analiz, które wykraczałyby poza ramy opracowania (s. 289). Z drugiej jednak strony można czuć pewien niedosyt w tym, czy Autor powtórzenie wadliwie przeprowadzonej czynności procesowej uznaje za konwalidację czy też nie.

Rozdział VII w całości poświęcony jest badaniom empirycznym nad zasadą informacji prawnej. Na wstępie wskazany zostaje cel, przedmiot oraz zakres badań, a następnie przedstawione są ich wyniki oraz skonstruowane zostają ciekawe wnioski. Badania zostały przeprowadzone przez Autora monografii na podstawie ankiet przesłanych do sądów oraz prokuratur. Każdy z przedstawionych w pracy podrozdziałów zawartych w omawianym rozdziale składa się z kilku słów wstępnych oraz tabel, w klarowny sposób ukazujących wyniki stanowiące odpowiedź ankietowanych na stawiane im pytania. Każda tabela zawiera treść zadawanego ankietowanym pytania, możliwe warianty (do zakreślenia) oraz liczbę procentową uzyskanych odpowiedzi.

Z pewnością przedstawiony przez Autora cel badań empirycznych w postaci zbadania i oceny funkcjonowania wybranych aspektów zasady informacji prawnej w praktyce organów prowadzących postępowanie karne został zrealizowany. Trafnie postawione pytania oraz czasem zaskakujące odpowiedzi ankietowanych dostarczają wiedzy na temat jej funkcjonowania w realiach polskiego procesu karnego. Zwiększają także wiedzę czytelników co do tytułowej kwestii oraz pozwalają wyciągnąć konstruktywne wnioski co do jej istoty i praktycznego wymiaru.

Rozdział VIII to uwagi końcowe podsumowujące i systematyzujące przeprowadzone w pracy analizy. Wnioski Autora zarówno o charakterze generalnym, jak i szczegółowym oraz postulatory *de lege ferenda* zostały uporządkowane w osobne punkty, których jest aż czternaście. Treść zawarta w tak uszeregowanych wnioskach końcowych jest niejako esencją rozważań ze wszystkich opisanych w pracy rozdziałów i tworzy jednocześnie pewną klamrę spinającą całą pracę, pozostając trafnym i dobitnym jej zakończeniem.

Praca J. Kosowskiego jest nie tylko ciekawą lekturą, ale również pozycją niezbędną dla osób zainteresowanych problematyką rzetelnego procesu karnego, dla którego zasada informacji prawnej ma istotne znaczenie. Książka ta jest bowiem nie tylko przeglądem licznych poglądów doktryny i orzecznictwa dotyczących tytułowej kwestii, ale także zbiorem wielu nowatorskich i twórczych poglądów Autora. Przeprowadzone badania empiryczne zwiększają jej wartość merytoryczną zaś trafne wnioski końcowe w sposób syntetyczny oddają istotę problemu. Recenzowana monografia jest przydatna zarówno dla studentów prawa, jak również przedstawicieli nauki oraz praktyki. Jest więc godna polecenia.

Małgorzata Żbikowska